

Na podstawie rozporządzenia cesarskiego z r. 1854 ...

Dokona zawieszenia Obozu Wielkiej Polski w Małopolsce Wschod.

Le Lwowa donoszą pod datą 12-go: W ciągu dnia wczorajszego władze rządowe zawiesiły działalność Obozu Wielkiej Polski na całym obszarze Małopolski Wschodniej.

Przebieg tej sprawy, która wywrze w kraju bardzo głębokie wrażenie, był następujący:

W poniedziałek dnia 10-go bm. przedstawiciele O. W. P. zwrócili się do dyrektora Policji p. Reinländera zapytaniem od kogo i kiedy możnaby odebrać klucze od lokalu Obozu Wielkiej Polski, które policja zabierała w ubiegłym poniedziałek podczas rewizji i dotychczas ich nie zwróciła mimo, że lokal nie został opieczętowany. P. dyr. Reinländer oświadczył, że kluczy nie ma, że są one prawdopodobnie u sędziego śledczego albo w policji politycznej. Policja polityczna na żądanie wydania kluczy, które znajdowały się w jej posiadaniu odpowiedziała, że postanowienie co do ich wydania zależy od dyrektora p. Reinländera. Wobec tego zwrócono się do Dyrekcji Policji. Około godziny 12-jej w południe został na polcie wezwany dyr. Flach, któremu klucze zwrócono. Wobec tego władze Obozu zarządziły otwarcie lokalu i podjęcie pracy.

Tymczasem wczoraj, dnia 10-go bm. o około godzinę 11-iej przedpołudniem do lokalu O. W. P. przy ul. Bourlarda 4 przybyła policja z komisarzem Łapkiem na czele, w obecności sekretarza organizacji, prof. Błakiego przeprowadziła rewizję i klucze wzięła. Po rewizji opieczętowała lokal.

Równocześnie podkom. Konarski przybył do mieszkania przewodniczącego sekcji młodych O. W. P. red. Bertoniego, żądał od niego wydania wszystkich aktów O. W. P., które zakwestjonował i po podpisaniu protokołu rewizji wręczył p. Bertonemu wezwanie do natychmiastowego stawienia się w Dyrekcji Policji, do której wezwan zostali również zastępcy obozowi na Małopolskę Wschodnią: hr. Dzieduszycki i oboźny m. Lwowa dr. Biełkowski.

W obecności zastępcy dyrektora Policji p. Kuczewskiego i radcy Wagnera dyrektor Policji p. Reinländer wręczył przybyłym orzeczenie następującej treści:

— Na podstawie dochodzenia, jakie przeprowadził Urząd Śledczy Policji Państwowej we Lwowie przy sposobności wykrycia źródła kolportażu ulotki pt. Prawda o jen. Zagórskim, stwierdzono, że organizacja O. W. P. (Obozu Wielkiej Polski) względnie jej członkowie i wybitniejsi działacze rozciągają działalność szkodliwą i godzącą w interesy Państwa. Wobec tego Dyrekcja Policji zawięza z dniami dzisiejszym działalność organizacji pod napisem Obozu Wielkiej Polski Dzielnicę Małopolskiej Okręgu Województwa Lwowskiego, miejscowego dla m. Lwowa oraz Sekcji Młodych, na podstawie par. 7 rozporządzenia z 20-go kwietnia 1854 nr. 96 Dz. P. P., zakazując rozwijania dalszej działalności wspomnianej powowej organizacji w jakikolwiek bądź kierunku pod rygorem skutków przewidzianych w par. 11 tego rozporządzenia. Przeciwno temu orzeczeniu przysługujące prawo rekursu, którego wywołanie winno być przez Dyrekcję Policji do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w przeciągu dni 14-tych, licząc od dnia ogłoszenia rezolucji. Rekurs niema mocy wstrzymującej. We Lwowie, dnia 11-go października 1927. — Reinländer dyrektor Policji.

Obecni przedstawiciele Obozu Wielkiej Polski poświadczyli odbiór orzeczenia następującym piśmem:

— Powyższe orzeczenie podane mi zostało do wiadomości, co stwierdzam własnoręcznym podpisem z tem naśmiewaniem, że imieniem własnym i organizacji Małopolskiej Obozu Wielkiej Polski zastrzegam się i protestuję jaknajbardziej stanowczo przeciw działaniu, że organizacja Obozu Wielkiej Polski rozwijała działalność szkodliwą godzącą w interesy Państwa.

Przeciwko orzeczeniu Dyrekcji Policji wnoszę imieniem O. W. P. rekurs dr. Pieracki.

(Zawieszenie działalności Obozu Wielkiej Polski w Małopolsce Wschodniej, zarówno samo przez się, jak w związku z istnieniem i działaniem innych organizacji, których stanowisko wobec Państwa jest słotnie szkodliwe i nie może być w ogóle porówny

wane ze stanowiskiem O. W. P., musi wywrzeć wśród wszystkich praworządnie i sprawiedliwie myślących obywateli kraju zupełne jednolite wrażenie).

Kobieta w locie przez Atlantyk

Siostrzenica Wilsona jako pasażerka

Nowy Jork, 12. 10. (wl.). Z lotniska Rosefield startowała wczoraj rano o godzinie 5.04 (według czasu amerykańskiego) do lotu do Paryża pilotka amerykańska Ruth Alder. Odważnej pilotce towarzyszy lotnik amerykański Haldenmann. Samolot Miss Alder jest pod względem konstrukcji tym samym typem, na jakim do lotu do Europy ponad Atlantyk em wyruszyli lotnicy kanadyjscy Tully i Melcolle, którzy próbę swoją życiem przypłacił. Samolot, który pilotka amerykańska nazwała „półknie „Amerycan Girl” (dziewczę amerykańskie), jest pomalowany w jaskrawy, czerwony kolor. Ilość benzyny, którą samolot zabrał z sobą, starczy a 4400 mil lotu. O ile lot odbędzie się bez przeszkód w normalnych warunkach, powinien samolot Miss Alder przybyć do Paryża jutro w godzinach przedpołudniowych.

Poza aparatem „American Girl” znajduje się obecnie jeszcze drugi samolot amerykański ponad Atlantyk em w drodze do Europy. Samolot ten „Dawn” startował wczoraj popołudniu z Old Orchard w stanie Main i udaje się bezpośrednio do Kopenhagi. Samolot typu „Skorskiego” prowadzi oficer marynarski powietrzny Wilner Stultz. Na pokładzie samolotu znajduje się obok

mechanika Goldeborought jako pasażer siostrzenica prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona, Miss Frances W. Grayson. Przewidziana jest możliwość, że ewentualnie samolot wyładuje w razie potrzeby już w Anglii, skąd jednakże bez zatrzymania zaraz dalej wyruszy do Kopenhagi.

Nowy Jork, 12. 10. (PAT). Aparat Miss Alder wdziany był pod 41 stopniem szerokości i 65 stopniem długości. Posuwał się on szybko naprzód przy idealnych warunkach lotu.

Londyn, 12. 10. (PAT). Brak wiadomości o monoplanie Miss Alder od chwili odlotu, tj. od wczoraj wieczora zaczyna wzbudzać pewen niepokój, zwłaszcza, że „Miss Alder” zamierzała lecieć szlakiem, uczęszczanym obecnie przez zgórą 20 statków.

Jeszcze jeden lot.

Berlin, 12. 10. (PAT). Dziś o godz. 13.21 wystartował samolot zakładów lotniczych Heinkel do lotu transatlantyckiego, którego ma dokonać z przerwą na Azorach. Samolot odleciał w kierunku Amsterdamu. Wkrótce po starcie musiał jednak wyładować pod Brunstetel z powodu defektu silnika.

Zagzaki

„Zrobimy z Wami, jak z Zagórskim”

„Gazeta Warsz. Por.” pisze: Szczególne obciążenie, szczenię od dłuższego czasu przez obóz majowy, wydają chłódna jesienią nader soczyste owoce, jak możemy się przekonać, choćby z niniejszego zdarzenia.

Minionej niedzieli pasażerowie kolejki Jabłonowskiej mieli sposobność odczuć ciężką obywatelską i rycerską uroczystość rodaków, noszących mundur strzelecki, jadących w delegacji z Jabłoni na uroczystość poświęcenia pomnika poległych pod Radyminem.

Prawdopodobnie celem uczczenia pamięci bohaterów, braci strzelca odśpiewała szereg piosenek z repertuaru menadającego się do przytoczenia.

Wśród jadących w tymże wagonie pasażerów powstał niemal popłoch, spotykany wybuchem nowego przypływu energii panów strzelców, którzy na propozycję konduktora skontrolowania biletów zareagowali gromkim przytoczeniem obfitego doboru niezapelnionej skoordynowanych słówek, niezamieszczonych dotąd w żadnym słowniku wyrazów swoich.

Wobec drastyczności położenia zaniepokojony konduktor powziął najniebezpieczniejsze, jak się okazało, myśli zwrócenia się o interwencję do jadącego ze strzelcami chorążego żandarmerji, przypuszczając, że ten przedstawiciel władzy wojskowej najpewniej ukroci wybrki.

A pan chorąży najpierw „objechał” intruza nie gorzej niż strzelcy, następnie trzasnął chwacko drzwiami, aż konduktorowi ręka spuściła, a potem, uniesiony snad duchem proroczym, krzyknął:

— Ty, pelaku, jak się nie odczepisz, to zrobimy z tobą, jak z Zagórskim (tu nastąpiły rewelacyjne szczegóły — dotąd publicznie nie ujawnione).

Konduktor nie mógł tak łatwo temu uwierzyć:

— Panie, czy pan wie, co pan mówi? — pytał.

— Wiem! Z wszystkim wami tak zrobimy!

W dalszym ciągu przepowiadział p. chorąży żandarmerji swemu rodakowi wiele niezbyt miłych rzeczy, które go czekały, od utraty nosa aż do gwałtownej śmierci wcale.

Sędziemy, że rycerski i waszczmocy chorąży żandarmerji będzie niezłownie przeszuchany przez p. sędziego śledczego Mazurkiewicza, a kto wie, czy nie wniesie czegoś nowego do sprawy, o której z takim zapalem publicznie glosił.

Nazwisko jego jest znane porucznikowi W. P., który rycerzka wylegitymował i dał wopasaszerom słowo oficarskie, że zamelduje o zajęciu w komendzie miasta.

W sprawie wyżej opisanego zajścia — dodaje „Gaz. Warsz. Por.” — posiadamy piśmienne zeznanie konduktora, znanego nam o sobiście, jego imię, nazwisko i adres, oraz nazwiska innych świadków.

Przed ogłoszeniem w druku opisu powyższego zajścia, zakomunikowaliśmy dokładnie nieprzytoczone tutaj słowa chorążego żandarmerji p. Komisarzowi Rządu m. stołecznego Warszawy oraz sędziemu śledczemu do sprawy gen. Zagórskiego p. Mazurkiewiczowi.

Z Waldemarasem kiepsko

Krucieczna sytuacja rządu kowieńskiego

Odątek, 12. 10. (Pat). „Baltische Presse” donosi za pismami ryskimi, że na całej Litwie panuje wielkie zaniepokojenie, wywołane niepowodzeniem akcji rządu Waldemarasa, skierowanej przeciwko Polsce. Obiegają pogłoski, że pozycja Waldemarasa jest zachwiana. W łonie rządu mają nastąpić

zmiany. Prezydentem ministrów ma zostać generał Daukautas, dyktatura ma być wzmocniona. Nowy rząd zaniechał ma plebiscytu w sprawie zmian w konstytucji. Z drugiej strony donoszą, że gdyby między Waldemarasem i chrześcijańską demokracją doszło do porozumienia, prezydentem ministrów zostałby Galwanas. Dzienniki litewskie podkreślają, iż powyższe pogłoski dają do poznania, jak krytyczną stała się sytuacja na Litwie.

Wilno. (A.W.) Na pograniczu panuje silne zaniepokojenie wśród szeregow litewskiej straży granicznej. Na całej rozciągłości granicy polskiej zarządzono ostre pogotowie wojenne. Celem wzmocnienia obrony granicy polskiej ściągnięto z nad granicy litewskiej parę batalionów granicznych. Prócz tego wszystkie drogi w obrębie 5 km. od granicy polskiej patrolowane są przez znaczne oddziały szauisów.

Odnazka pamiątkowa Wojsk Wielkopolskich

Sekretarjat Związku Oficerów Rezerwy wch. Z. R. P. podaje osobom zainteresowanym do wiadomości, że ostateczny termin przyjmowania wniosków o udzielenie dyplomu oraz legitymacji Odnazki Pam. W. W. upływa z dn. 10 listopada br. poczem Komisja się likwiduje. W myśl par. 3 statutu Odnazki Pam. W. W. odznakę tą mają prawo nosić wszyscy oficerowie, urzędnicy, duchowni, wojskowi i żołnierze, którzy należeli do oddziałów i urzędów wojskowych formacji Wielkopolskich w okresie od rozpoczęcia zbrojnego powstania zalem od dnia 27 grudnia 1918 do dnia wydania dekretu Naczelnika Państwa Rzeczypospolitej Polskiej o włączeniu wojsk wielkopolskich do Armji Polskiej, zalem od dnia 21 sierpnia 1919 r.

Wszelkie wnioski winny być zaopatrzone w zaświadczenie oficera ewidencyjnego P. K. U. oraz w podpisy dwóch świadków tj. osób, które w tym okresie w formacjach Wlkp. służyły. Wnioski winny zawierać imię i nazwisko, datę urodzenia, datę wstąpienia do formacji Wlkp., nazwę tej formacji oraz ówczesny i obecny stopień służbowy. Cena dyplomu wynosi 2.50 zł. Z powodu zupełnej likwidacji Komisji Odnazki Pam. W. W. wnioski przesłane po terminie, nie będą mogły już być uwzględnione.

Zebrańie O. W. P.

W niedzielę 16-go bm. o godz. 5-tej po południu odbędzie się w sali hotelu Basta plenarne zebranie Obozu Wielkiej Polski. Porządek obrad obejmuje zaznajomienie się z programem Obozu oraz omówienie broszury prof. Rybarskiego „Polityka i gospodarstwo”.

Wstęp tylko dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

Ohożny.

Sprawę „Dziennika Kujawskiego” przed sądem

Dr. Gryziecki w roli obrażonego

W dniu wczorajszym przed Sądem Powiatowym w Inowrocławiu toczyło się pięć spraw przeciw „Dziennikowi Kujawskiemu”, z których aż trzy wniosł adwokat dr. Gryziecki, czując się dotkniętym naszymi uwagami w związku z jego wystąpieniem na terenie osławionego wczu sławetnego Komitetu Obywatelskiego w sprawie gospodarki miejskiej. P. dr. Gryziecki głównie obraził się na nas o to, żeśmy mu przypisali dwulicową rolę w jego wstąpieniu, przyczem dla informacji Czytelników dodać należy, że chodziło nam o pewien list do dyrekcji Polskiego Banku Handlowego i o sprzedaż śnachu tegoż Banku w Inowrocławiu.

Inna sprawa dotyczyła naszych wystąpień przeciwko redaktorowi odpow. „Dziennika Bydgoskiego” Ryszewskiemu, który na wspomnianym wiecu dał się Inowrocławowi poznać jako bez skrupułów szarpiący dobre imię prezydenta miasta Inowrocławia. Wreszcie piąta sprawa wyloniła się z napiętnowania pewnego młodzieńca, który zaiste rozsądnie postąpiłby, gdyby miał bawić się w procesy — zbroczy z drogi, którą dotąd azeł, i jał się uczelnić pracy.

Sąd pod przewodnictwem p. sędzię Gryzieckiego przysłał najpierw do sprawy dra Gryzieckiego, przyczem sam czolo wysunął się ta, w której sam prokurator bierze w obronę dra O. jako urzędnika. Obronca oskarżonego red. odpowiedzialnego naszego pisma p. dr. Sioda z Bydgoszczy wnosł wstępnie, że sąd nie jest kompetentny do rozpatrywania spraw prasowych, gdyż po myśli dekretów prasowych, sprawy

takie może tylko rozpatrywać specjalny sądzia z nominacji, a takiego sędziego Sąd Powiatowy w Inowrocławiu nie ma.

Następnie obrońca dr. Sioda wnosi o odruczeniu sprawy wogóle ze względu formalnych a to dlatego, że p. dr. Gryziecki w ukrzywdzonych artykułach nie mógł być obrażonym jako notariusz, zatem urzedein sprawujący swoje obowiązki urzędowe, lecz jako zwykły wiecownik. Sprawa z punktu widzenia prawnego nie jest do pomyślenia.

Sąd ułal się na naradę nad wnioskami obrońcy i w rezultacie uznał się za niekompetentnym do rozpatrywania spraw prasowych. Wniosek dra Sody o umorzenie sprawy wogóle został zaprotokółowany do przyszłej rozprawy.

Orzeczenie sądu o swej niekompetencji rozpatrywania spraw prasowych zawazyło na losie dalszych procesów, tak że z tych samych powodów co pierwsze zostały wszystkie pozostałe odruczone.

W dwu pozostałych prawach obronę wnosil p. mec. Przybyłowski.

Procesy wytoczone nam przez p. dr. Gryzieckiego nie są jeszcze oczywiście zakończone, choć już dzś dowiedzieliśmy się że oskarżyciel nawet na wiecu chciał uchodzić za... urzędnika, który spełn swą obowrzką urzędową... Idąc dalej, teraz już rozumiemy, dlaczego wogóle nas p. dr. Gryziecki zaskarżył. Sprawa niesłusznie najprawdopodobniej ze względu formalnych upadła; doprawdy szkoda.

Bank Polski

Wpłać w dnia 13 października 1927 roku za:	
1 dolar am.	8.84
1 funt ang.	43.22
100 fr. franc.	34.86
100 fr. szwajc.	171.18
100 mk. nlejn.	211.38
100 guld. gdańskich	71.70

W Warszawie dolar nieurzędowo 8.90 zł.

Tanie, a nawet bezpłatne leczenie zębów

Dentysta p. Józef Maciejewski, chcąc uprzy-
stąpić szerokiej publiczności tanie leczenie zę-
bów, urządził przy dotychczasowej swojej prak-
tyce dentystycznej w Poznaniu przy ul. Słowackiego
nr. 4-6 Instytut dentystyczny „Humanitas”.
Zadaniem tego zakładu jest leczenie pacjentów
po możliwie niskich cenach. Jednostkom, pozba-
wionym zupełnie środków materialnych, udziela
pan Maciejewski pomocy bezpłatnie.

Pan Maciejewski znany był już przed wojną
w Dreźnie nie tylko jako pierwszorzędny dentysta,
ale także jako Polak-obywatel, nie usuwający się
od poświęceń dla dobra sprawy. Poprzeżno prak-
tykował p. Maciejewski przez lat dziesięć w Wie-
dniu, w Tryeście i w Abisynii, skąd w roku 1901
przebył do Dreźnie, gdzie się usadowił. Po
wojnie światowej wrócił niechętnie do Polski
szczęśliwie doświadczenie swe wykonywał w kraju.

RADIO

PROGRAM NA PIĄTEK, DNIA 11 BM.

WARSZAWA.

12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo meteo-
rologiczny, komunikaty Pat., nadprogram, 15.00
Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, komu-
nikaty Pat., nadprogram 15.20-16.25 Przerwa.
16.25-16.40 Nadprogram i komunikaty, 16.40-
17.05 Odczyt organizowany dla Wystawy Ra-

dowej w Warszawie. 17.05-17.20 Komunikaty
Pat., 17.20-17.45 Odczyt pt. Organizacja Pracy
w rolnictwie — (Dział Rolnictwa) — wygłosił
p. Biedrzycki. 17.45-19.00 Koncert popołudniowy
w wykonaniu orkiestry Domrystów pod dyr-
żącym Zubrzyckiego. 19.00-19.15 Komunikat
rolniczy. 19.15-19.30 Rozmaitości. 19.30-19.55
Odczyt pt. Turystyka jako czynnik wychowania
fizycznego i moralnego (Dział Sport i Wychowa-
nie Fizyczne) — wygł. p. Adam Miłobędzki. 19.55-
20.15 Przerwa, ewtl. pogadanka muzyczna.
20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Pil-
lharmonii Warszawskiej, w przerwie biletyn Mo-
sazer Polonais w języku francuskim. 22.00 Sygnał
czasu, komunikaty policyjne, komunikat lotniczo
meteorologiczny, komunikaty Pat., nadprogram.

POZNAN.

12.45-14.00 Koncert gramofonowy. 13.00 W
przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowa-
tawarowej. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej.
17.45-19.00 Transmisja koncertu z kawiarni Wiel-
kopolska. 19.00-19.10 Nadprogram. 19.10-19.35
Odczyt pt. Gdynia do Sztokholmu — wrażeń
z pierwszej wycieczki polskim statkiem do Szwecji
wygłosił p. Stanisław Kudłicki. 19.35-19.45 Ko-
munikaty gospodarcze. 19.45-20.10 Pogadanka z
dziedziny radiolodii, wygł. p. Dr. Lipiński. 20.10
Komunikat meteorologiczny. 20.15 Transmisja kon-
certu z Pihlharmonii Warszawskiej. Sygnał czasu.

KRAKÓW.

12.00 Transmisja sygnału czasu i komunikaty
lotniczo meteorologiczne, oraz koncert z płyt

gramofonowych. 17.45-19.00 Transmisja z War-
szawy. 19.00-19.10 Rozmaitości. 19.10-19.30 Od-
czyt pt. Znaczenie języka pomocniczego w sto-
sunkach międzynarodowych, wygłosił dr. O. Huj-
wid, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. 19.30-
19.55 Odczyt pt. Przegląd geograficzno-gospo-
darczy, wygłosił dr. Ormicki, Asystent Uniwersy-
tetu Jagiellońskiego. 20.00-20.15 Komunikaty spor-
towe i inne. 20.15 Transmisja z Warszawy.

Ruch w towarzystwach

— Czerw. Krzyż. — Zebranie odbędzie się w
piątek, dnia 14 bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu Bastin
Liczny udział pożądany. (2132)

Zarząd.

— Tow. Kob. Prac. „Jedność” urzęduje w nie-
dziele, dnia 16. bm. na wielkiej sali „Sokolni” wie-
czornicę na którą złoży się: 1) wiazanka pieśni lu-
dowych; 2) przedstawienie amatorskie pt.: „Sw.
German.” obrazek sceniczny w 4 aktach; 3) zabawa
tancznicza. Początek przedstawienia o godz. 7.30 dla
dzieci o godz. 3 popoł. po przedstawieniu zabawa
tancznicza. (2134)

O liczny udział gości prosi

Zarząd.

— Bezność! Kółko Amatorskie Oddz. Młodzieży Tow. Powstańców i Wojaków. Zbiórka w
niedziele 16 października o godz. 2 popoł. przeł
Sokolnią ul. Szymborska. Wszyscy stawiają się.
Kierownik: (—) Olejnik. Prezes: (—) Czapiła.

— Kółko Rolnicze w Szymborzu. Zebranie Kół-
ka odbędzie się w niedzielę, dn. 16 bm. o godz. 3
popoł. O liczny udział uprasza (2147)

Prezes.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 12. 10. 27.
Warunki: handel hurtowy, franko stacja żelaz-
niadunko wag. doł. nat. za 100 kg.

Zyto nowe	38.25-38.50
„stary” nowa	47.50-48.50
jęczmień targowy	35.00-35.50
jęczmień browarowy	40.00-42.00
Owies nowy	32.25-33.75
Młde żytnia 6% proc. wł. w słone	58.50-60.00
„70	67.00-68.50
Młde jęczm. 6% „ „	72.50-74.50
Oleisty żytnia „ „	25.10-26.00
„ pszenne „ „	21.00-22.50
Rzepak „ „	56.00-58.00
Gras polny „ „	45.00-50.00
Gras wiktoria „ „	65.00-68.00
Ziemniaki jadalne „ „	6.41-6.71
Słoma jadalna „ „	0.00-2.05
Słoma jadalna „ „	0.00-1.60

Przebieg targu ożywiony.
Uwagi ogólne: Ceny oznaczone są tran-
zakcyjne, ceny bez gwiazdki są informacyjne, czyli
wyprowadzane na podstawie niedołączonych tran-
zakcji.

Standardy: a) na żyto poznańskie i po-
morskie waga 6935 gr. (117.5 t. w. h.) b) na
pszenicę poznańską i pomorską waga 747 gr.
(126.3 t. w. h.) c) na jęczmień browarowy poz-
nański waga 671 gr. (113.3 t. w. h.) d) na jęcz-
mień przemysłowy poznański waga 640 gr.
(108.1 t. w. h.).

Obwieszczenie.

Z powodu wykonujących prac
zamyka się ulicę Solankową

od Banku Ludowego do Solinek dla ruchu
kolonowego aż do odwołania. Ruch kolowy
należy skierować ulicą Pakoską.

Inowrocław, dnia 12 października 1927 r.

Magistrat.

2141

Czyniąc zażość wymaganiom
p. adwokata Dr. Mikołaja Gryzie-
ckiego, obywatela firmy Zadek & Ka-
k-wiak, oświadczam, że nie przeją-
łem firmy Zadek & Krakowiak
jako takiej, natomiast przejąłem
lokale i spichrzę zajmowane dotąd
przez firmę Zadek & Krakowiak przy
ul. Poznańskiej 78. 2140

Kazimierz Pracki,

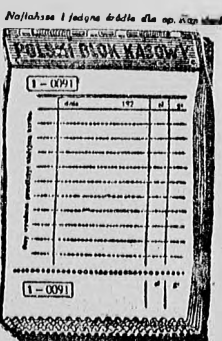
Handel zboża i ziemiopłodów.

Instytut dentystyczny HUMANITAS

Poznań — Słowackiego 4-6, róg Jasnej
(przy moście centralnym)
Telef. 6104 otwarty od 8-1 i 2-7 Telef. 6104

Udziela wszelkiej pomocy cierpiącym na zęby
po cenach najniższych. Dla pp. Uczestników
na dogodnych warunkach.

„Specjalność: sznurzenie uzębienie, złoty korony i mostki”
(Pacjentów z przewidywanąłatwianiem się możliwie w ja-
dym dniu). — Dla chętnych od 6-7 bezpłatnie.
Pod kierownictwem dentysty Józefa Maciejewskiego
tylko Słowackiego 4-6. 2142



bez opłat dostawczych
Drukarnia Polska T. A. Bydgoszcz
Jagiellońska 70.

6749

Sekretariat

Wielk. Tow. Kółek Rolniczych na powiat Strzelieński
ma być niebawem utworzony. Kandydat, który winni
odpowiedzieć warunkom podanym w Por. Gosp. nr. 5,
str. 80, zachęca się do mnie piśmiennie do dnia 1-go
listopada br. zgłosić, zniechęcając wymagano świa-
dectwa. 2128

Siedlino p. Wojcín, d. 10. 10. 27.

Ks. R. Soltyński,
prezes pow.

Uwagi na czasie!

razowe ogłoszenie

zamieszczone w poczytnym „Dzienniku Kujawskim” — to zachęta dla wszystkich kupujących

3-razowe ogłoszenie

to 3 dobre rzeczy, nie zawadzące ni klientu ni też kupca.

6-razowe ogłoszenie

to 6x0 czyli 30 no-ych odbiorców, pewnych dla danej firmy

12-razowe ogłoszenie

to 12 jasnych pogodynych czyli korzystnych dni w życiu kupieckim.

26-razowe ogłoszenie

to p. l. wa z p. l. nego żłwa — czyli pół drogi do zamierzonego celu.

52-razowe ogłoszenie

to zwycięskie doświadczenie do celu: pozyskanie ogółu na stałych odbiorców

Rozważ i działaj!

DRUKI

dla handlu, przemysłu i rolnictwa
wykonują najszybciej z zyskłą dotacją
Drukarnia Kujawska Inowrocław

P. P.

Kupcom i Kolonialistom

polecamy z własnej składnicy

TOREBKI

(tytuł) ka dej wielkości i to:

TOREBKI do bielizny i kapeluszy
TOREBKI dla składów kolonialnych
TOREBKI dla piekarzy i cukierników
TOREBKI dla branży koniecyjnej

DAPIER pergaminowy

DAPIER gazelowy

w arkuszach i rolkach

DAPIER pakowy

w arkuszach i rolkach

DAPIER w rolkach

do aparatów — od

25-70 cm. szerokości

Oddajemy torebki nie niżej jak 25 funtów

Ka życzenia dostarczamy torebki z drukiem od 50 kg. począwszy
Ceny fabryczne! — Dostawa w dom

Drukarnia Kujawska

Tow. Akc.

Telefon 121. W Inowrocławiu Telefon 121

Dr. K. Wrembel - z Torunia

specjalista chorób nosa, gardła, ucha

przyjmuje w Inowrocławiu 2148

W piątki od g. 7.30 do 9.30

przed południem

w przychodni Kasy Chorych

ul. Solankowa nr. 3, I p., pokój nr. 11

pacjentów kasowych i prywatnych.

Wróciłem
Dr. Jackowski

ul. Jakóba 14.

Many circa 200 cent.

Kapusty

do oddania. 2131

Cukrownia Państw.

2-ch uczni

poszukuje 2121

Frlich, zakład mechaniczny.

OGŁOSZENIA DROBNE

W tym dziale ogłoszeń

obliczamy milimetr

tylko 8 groszy.

Zgubiona

księżeczka wojskowa n-

nazwisko Rudolf Kilbi-

nijemstem ulewianin

K. Innowrocław, powiat In-

wrocław. 215

Agentura

„Dziennika Kujawskiego”

w składzie obrazów i papiera

K. Maclewskiego

w Gnieźnie, ul. Sobieskiego 8

przyjmuje

prezenta na Dziennik Ku-

jański i wszelkie ogłoszenia

Dobra

szuja na sprzedaż.

Gdzie? wskaze Dziennik

Kuj. 2123

Szory

żywno, w bardzo do-
rym stanie, są korzy-
stnie na sprzedaż. Gdzie
wskaze Dz. K. 2144

Młode

nałęcztwo poszukuje

akromego, umiłowano-
go pokoi z użyciem
suchi z weściem n e
reputem. Łaskawe o-
erdy do Dz. K. 2135

Kowala

powozowego poszukuje

od zaraz. R. Manthey,
Poznańska 65. 2146

Służąca

poznańska, uczelna

pracowita, umiłowano-
gowa, potrzebna zarz.
Podliska, ul. św. Ducha
nr. 1. 2148